



TYGODNIK SALWATORSKI

13.09.2015 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 37 (1082) ● Rok 22

ROK 2015 ROKIEM ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

17 września 1939 r. - nóż w plecy walczącej Polski



W numerze:

- 17 września - mało znane fakty • 1 września 1939 przez pryzmat literatury cz. II • Pielgrzymka Parafialna do Pragi - Złoty Stok •
- Rekolekcje w Jarosławcu • Z życia parafii • Święty Stanisław Kostka •

TYGODNIK SALWATORSKI

Redaguje zespół w składzie:

Red. nacz.: ks. Tomasz Gędek, Jan Deskur,
Maria Gracja Krzyżanowska, Krzysztof Bar,
Barbara i Andrzej Skrzyński

Stale współpracują:

ks. Krzysztof Biros,
Felicja Niedzielska, Łukasz Strutyński,
Magdalena Łasak-Strutyńska

Ilustracje:

Jerzy Pulchny

Skład, redakcja techniczna i graficzna:

Krzysztof Korzeniak

Adres redakcji:

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;
www.tygodniksalwatorski.pl
(administruje Roman Topór-Mądry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów.

*Tygodnik można zaprenumerować
w zakrystii kościoła ŚS. Norbertanek.*

*Można go nabywać we wszystkich kościołach
na terenie Parafii.*

Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88
www.parafiasalwator.pl

Dni i godziny urzędowania

Dzień tygodnia	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
poniedziałek	16.00 - 17.30 ks. Tomasz[k,p]	nieczynne
wtorek	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k,p]	16.00 - 17.30
środa	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k], ks. Krzysztof[p]	16.00 - 17.30
czwartek	16.00 - 17.30 ks. Ryszard[k,p]	nieczynne
piątek	9.00 - 10.30 ks. Proboszcz[k,p]	9.00 - 10.30
sobota	9.00 - 10.30 ks. Ryszard, ks. Krzysztof, ks. Tomasz	nieczynne
niedziela	ks. Ryszard, ks. Krzysztof, ks. Tomasz	nieczynne

k - dyżur w kancelarii, p - dyżur w parafii

Msze święte i nabożeństwa

NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augusty: 8:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora:

11:15 - 2. i 4. niedziela miesiąca - od maja do października, a
od listopada do kwietnia w każdą niedzielę.

Kaplica św. Małgorzaty:

11:15 - od maja do października - 1. i 3. niedzielę miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych:

10:00 - od Wielkanocy do Wszystkich Świętych

DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augusty: 6:30 7:15 8:00 18:00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- Msza św. dla dzieci godz. 17.00.

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współpracy z
„Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:

tygodniksalwatorski@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania
nadesłanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także prawo
odmowy przyjęcia tekstu, reklamy lub ogłoszenia.

Na początku...

Drodzy czytelnicy Tygodnika!

Wrzesień to zbliżający się koniec słonecznego i gorącego lata. Nadchodzącą jesień sygnalizują spadające liście i żółknące trawy na łąkach - coroczne objawy przemijania. Czas wspomnień i refleksji.

W narodowej pamięci wrzesień to początek II wojny światowej rozpoczętej 1.09 1939 roku najazdem hitlerowskich Niemiec na Polskę oraz początek długiego okresu zniewolenia, którego dopełnieniem była agresja sowieckiej Rosji 17 tego września a więc niecałe trzy tygodnie później.

Podpisane wcześniej z Polską traktaty, konwencje i umowy międzynarodowe przestały mieć znaczenie w świetle imperialnej polityki, totalitarnych reżimów naszych zachodnich i wschodnich sąsiadów. Rozpoczął się okres przemysłanej i planowej eksterminacji naszego narodu. Masowe egzekucje, mordy, obozy koncentracyjne, wysiedlenia i wywózki, ogrom cierpień, morze krwi i łez. Grabież i zniszczenie mienia państwowego, prywatnego, dóbr kultury, utrata części terytorium, to tylko słowa. Prawdziwych strat i krzywd nie da się oszacować.

We wrześniu 1944 roku dogorywało Powstanie Warszawskie pacyfikowane przez hitlerowski Wehrmacht i współdziałające z nim jednostki rosyjskie, wprowadzając wrogie Stalinowi ale realizujące pod innym sztandarem jego politykę w odniesieniu do naszego narodu. W tym samym czasie „oswobodzicielka” - sowiecka Armia Czerwona, beczynnie przypatrywała się tragedii Warszawy, a znajdujące się w jej składzie jednostki polskie, próbujące pomóc powstańcom, zostały skazane na zagładę. Sowietci odmówili także udostępnienia swych lotnisk dla samolotów alianckich, dostarczających pomoc dla powstańców. Miasto miało zniknąć z powierzchni ziemi. Kolejne tysiące ofiar i gigantyczne straty.

Dla mnie, kolejny ważny wrzesień to rok 1980, po podpisaniu porozumień sierpniowych. Słowa św. Jana Pawła II, wypowiedziane rok wcześniej, podczas I pielgrzymki do Polski w 1979 „Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!” zaledwie po roku zaowocowały w niezwykle sposób. Entuzjazm wrześniowych dni, po podpisaniu tych niedocenianych dziś porozumień, uruchomił lawinę. Przygotowany przez stalinowską Rosję i hitlerowskie Niemcy w 1939 roku i zatwierdzony w Jalcie i Poczdamie przez naszych „sojuszników” podział Europy runął w gruzy, rozsypał się sowiecki bastion totalitaryzmu.

Niezależnie od oceny późniejszych wydarzeń w kraju, nasz bilans jest pozytywny: Warszawa jest piękną europejską stolicą, sowieckie wojsko opuściło Polskę, znów możemy sami o sobie decydować, możemy bez ograniczeń poruszać się po Europie, zmieniać miejsca zamieszkania i pracy.

Ale znów odzywają się poza naszymi granicami upiory przeszłości.

Czy potrafimy się odnaleźć w świetle nowych problemów i zagrożeń?

Czy potrafimy korzystać z wolności jaką dziś mamy?

W nowej rzeczywistości nie jest łatwo żyć, ale czy ktoś nam to obiecał?

Andrzej Skrzyński
Redaktor prowadzący

17 września 1939 - mało znane fakty

Nie było to żadne rozszerzenie strefy bezpieczeństwa ani obrona zagrożonych Ukraińców czy Białorusinów jak w materiałach propagandowych przedstawiała to propaganda sowiecka. Był to wynik precyzyjnie przygotowanej akcji, której celem było zlikwidowanie państwa Polskiego. Początkiem jej było przemówienie Stalina na XVIII Zjeździe Komunistycznej Partii ZSRR w Moskwie 10 marca 1939 roku. Już w kwietniu z inicjatywy sowieckiej zostały podjęte negocjacje z Niemcami. Równocześnie prowadzone były rozmowy dyplomatyczne i analizy jak zachowują się Anglia i Francja.

Na posiedzeniu Biura Politycznego 19 sierpnia, Stalin uzasadniał potrzebę zawarcia paktu z Niemcami, argumentem, że po jego podpisaniu zaatakują oni Polskę, a w konsekwencji do wojny dołączą Anglia i Francja. Im dłużej będzie ona trwała to tym lepiej dla politycznych planów Republiki Rad. Osłabienie krajów Europy zachodniej było jednym z elementów strategii Moskwy. Stalin miał nadzieję, że w ten sposób uzyska przyczółek do planowanego w przyszłości ataku na Europę.

Finałem działań dyplomatycznych było podpisanie w Moskwie 23 sierpnia 1939 roku Paktu o nieagresji pomiędzy Rzeszą Niemiecką a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich. Załącznikiem był tajny protokół o podziale stref wpływów i rozbiórce Polski. Moskwa zagwarantowała sobie w nim także prawa do terytoriów niepodległych państw: Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii, Rumunii i Polski.

Podpisanie tych dokumentów było faktycznie wspólną decyzją o wywołaniu wojny światowej. Znamienne, że o pod-

pisanym Pakcie Anglia i Francja dowiedziały się już po dwu dniach lecz informacji tej nie przekazano Polsce.

Jeszcze przed zakończeniem działań wojennych na terenie Polski, 28 września podpisano w Moskwie, „Umowę w sprawie granic i przyjaźni”. Poza kolejnymi uzgodnieniami na temat cudzych terytoriów, zawierała ona ustalenia dotyczące współpracy Gestapo i NKWD. Zasadniczym jej założeniem było wspólne zwalczanie wszelkich przejawów polskich ruchów niepodległościowych.

Odbyły się cztery metodyczne, konferencje robocze. W czasie pierwszej w Brześciu nad Bugiem omawiano metody tłumienia wszelkich prób prowadzenia działalności konspiracyjnej. Druga miała miejsce pod koniec listopada 1939 roku w Przemyślu, jej tematem była wymiana jeńców i metody eksterminacji ludności polskiej. Podczas niej przekazano także Niemcom, na rozkaz Stalina, 150-ciu komunistów niemieckich. Kolejne konferencje miały miejsce w Zakopanem i Krakowie. Ich tematami były metody eksterminacji i eliminacji polskich elit przywódczych, wymiana informacji o ich personaliach i miejscach pobytu. Omawiano także metody wynarodowienia Polaków poprzez rusyfikację i germanizację.

Tą „owocną współpracę”, mierzoną niezliczoną ilością ofiar, przerwały przygotowania, a następnie wojna pomiędzy niedawnymi sojusznikami: hitlerowskimi Niemcami i bolszewicką, stalinowską Rosją.

Andrzej Skrzynski



Rozmowy oficerów Wehrmachtu i Armii Czerwonej o wytyczeniu bieżącej linii rozgraniczenia wojsk na zaatakowanym terytorium Polski. Brześć, wrzesień 1939. Na pierwszym planie gen. Heinz Guderian (odwrócony z tylnego półprofilu).

WRZESIEŃ ROKU PAMIĘTNEGO (część II)

„Ale wielu jest takich, którzy nie chcą przestać walczyć. Pono broni się Lwów - - masa wojska samorzutnie płynie w jego kierunku. W drodze skrzykują się, formują, ustanawia się hierarchia. (...) W Busku zabiegają im drogę bolszewicy. Skręcają na Kamionkę Strumiłową. W Kamionce Strumiłowej zabiegają im drogę Niemcy.” Skąd bolszewicy? Jak?

Starsi Czytelnicy pamiętają zapewne lekturę ze szkoły podstawowej „Timur i jego drużyna”. Pionierzy pomagają radzieckim żołnierzom i ich rodzinom. Opiekują się córeczką dzielnego lotnika, który walczy - no właśnie - co to za wojna?. Odpowiedź wydaje się prosta. Ale przecież atak Niemiec na ZSRR nastąpił w czerwcu 1941 roku. A sam Gajdar po przemowie umieścił datę - rok 1940. Co więcej, jeszcze przed ukończeniem powieści ją sfilmowano. Bo zaczęło się o wiele wcześniej. Przywódca ZSRR starał się wybać, po której stronie w przypadku wojny lepiej byłoby się opowiedzieć. Dbał także o pozory w kontaktach z Polską. Pomimo tego, podczas rozmów dyplomatycznych z przywódcami państw zachodnich w sierpniu 1939 roku, wymogi Stalina celowo były wysokie. Ani Polska, ani Anglia nie zgodziły się na nie. W tym samym czasie Sowietci prowadzą pertraktacje z Niemcami. 23 sierpnia 1939 roku zostaje podpisany tzw. pakt Ribbentrop - Mołotow. Dołączony do niego tajny protokół zawierał plan podziału ziem polskich między III Rzeszę i ZSRR.

„Spytał, ile dywizji czerwonych jest nad granicą i kiedy zaczęły koncentrację. Czas i ilość miały wielkie znaczenie. Pięćdziesiąt dywizji, odrzekł Michał, a dalsze są w drodze. Nikt natomiast nie był pewien, kiedy się rozpoczęło gromadzenie tak wielkiej liczby ludzi, zwierząt i sprzętu. Nikt nie ważył się zaryzykować żadnej daty, ale bardzo wiele przemawiało za tym, że większość sowieckich jednostek zaczęła marsz jeszcze przed rozpoczęciem wojny.”

Podczas pierwszych trzech dni Armia Czerwona zdobyła m.in. Wilno. Walki, choć krótkotrwałe, były niezwykle zacięte. Grodno, Milanów, Pińsk, Szach, Włodawa, Wytoczno, Kadziowce... „Trzy dni jadą do Lwowa. (...) Kiedy przybywają do Lwowa - widzą morze ognia. (...) Dwunastego podeszły pancerne dywizje niemieckie pod Lwów (...) Po dziesięciu dniach walk, 22 września, bolszewicy podeszli pod Lwów. Miasto już nie mogło się bronić.” Gdzie indziej czytamy:

„Po boju bolszewicy nakazali ludności zebrać z pól poległych i rannych i pozwozić na plac przed Domem Ludowym. Rannych polecili wnieść do Domu Ludowego, gdzie zamknęli ich na klucz, nie udzielając pomocy lekarskiej. Pozamykali również okiennice, aby nikt nie mógł wydostać się ze środka. Dopiero w poniedziałek, 2 października 1939 r., zjechała z Włodawy sowiecka kolumna sanitarna, niby w celu udzielenia rannym pomocy lekarskiej. Oczywiście wszyscy ranni zmarli z upływu krwi. Poległych i zmarłych z ran żołnierzy polskich obdarto z mundurów, a dokumenty złożono na stos i spalono. Umundurowaniem podzielili się żołnierze sowieccy i miejscowi Ukraińcy.

Zbrojnej walce towarzyszyła propaganda. Jeszcze przed 17 września „Otwarto radio, ale Warszawa milczała.(...)”

rozległ się jednak ostry kobiecy głos mówiący po białorusku. Spikerka, prawdopodobnie z Mińska, dyktowała innym stacjom czy redakcjom dzienników ostatnie wiadomości. (...) Spikerka nie przestawała szczebiotać. Specjalnie milutkim głosem powiedziała: < Państwo polskie - można powiedzieć - przestało istnieć >” Propagandzie poddawano nie tylko cywilów. Towarzyszyła ona także walkom. „Witek ponownie znalazł się w grupie, która umknęła i szła szukać, gdzie walczą jeszcze. Pod Hrubieszowem naleciały na nich samoloty sowieckie. Rzuciły ulotki: < Żołnierze Armii Polskiej! Pańsko-burżuazyjny Rząd Polski, wciągnowszy Was w awanturystyczną wojnę, pozornie (tu: haniebnie) przewaliło się. Armia polska pocierpiała surową porażkę, od której ona nie oprawić wstanie się, wam, waszym żonom, dzieciom, braciom i siostram ugrąża głodna śmierć i zniszczenie. W te ciężkie dni dla was potężny Związek Radziecki wyciąga wam ręce braterskiej pomocy. Nie przeciwie się Robotniczo - Chłopskiej Armii Czerwonej. Wasze sprzeciwienie bez korzyści i przeredzono na waszą zgubę. My idziemy do was nie jako zdobywcy, a jako wasi bracia po klasu, jako wasi wyzwolenicy od ucisku obszarników i kapitalistów.” (pisownie i słownictwo oryginalne) I tak dalej. Tekst podpisał Michał Kowalów 17 września 1939 roku.

W tej ulotce była mowa o porażce. Ale nie była to klęska. Walczył polski żołnierz do końca. Mógł dzielniej? „Nie osądzajmy tych chłopców. Przedarto nad ich ojczyznę i przez wrogów i przez przyjaciół uroczyste zawarte pakt, napadnięto na ich ziemię w sposób bandycki, nic nie mający wspólnego z honorem (...) bądźmy łaskawi w osądzie dla Wojtków i Bartków, którzy bronili swej ziemi i dla Witków, którzy dzierżyli nad nimi komendę.”

Rozpoczęła się okupacja. I niemiecka, i sowiecka. Ich obraz był taki sam. „Dzwonek. To byli oni. Dwóch żołnierzy i jeden enkawudzista. (...) Kazali obudzić dzieci i wszystkim ustawić się w szeregu pod ścianą. Zagrozili rozstrzelaniem w razie znalezienia nie ujawnionej broni. Wybebeszyli szafy, szuflady. Odsunęli od ścian meble. Wywrócili materace. Spojrzałam na młodszego synka. Drżał.”

Opr. Maria Teresa Michalska

Wykorzystałam fragmenty utworów M. Wańkowicza, W. S. Kunickiego, J. Iwaszkiewicza, Cz. Grzelaka, M. J. Łęczyckiej



Pielgrzymka parafialna 10 – 13 sierpnia 2015

ZŁOTY STOK, 10 sierpnia 2015

popołudnie w opisach dwu osób

Kolejnym przystankiem była miejscowość Złoty Stok, gdzie zwiedzaliśmy zabytkową kopalnię złota. W jego okolicach prowadzono prace wydobywcze już od 2000r. przed naszą erą. Od tego czasu aż do lat dzisiejszych zdołano wydrążyć 300 km sztolni, szybów i chodników. Pierwszy zapis o prowadzonych tu robotach górniczych pochodzi z 1273r.

Kopalnie złotostockie na przestrzeni wieków przechodziły z rak do rąk. Największy rozkwit górnictwa przypadł na początek XVI w., w 1507 r. powstała mennica, zaczęto bić złote monety. Przyniosło to rozwój górnictwa i z prawie 200 kopalni, Złoty Stok dostarczał 8% całej europejskiej produkcji złota!

Jednak liczne katastrofy górnicze, pożary, zarazy, zniszczenia po wojnie trzydziestoletniej doprowadziły do upadku górnictwa. Dopiero po wojnach prusko - austriackich w 1848 r. Wilhelm Guenter opracował tanią metodę produkcji złota i reaktywował jego wydobywanie. Wykupił tereny wydobywcze a jego spadkobiercy utrzymali tą własność do 1945r.

Po zakończeniu wojny Niemcy przekazali całość władzom Polski. Prowadzono prace wydobywcze jeszcze do 1961 r., po czym kopalnia, na skutek naturalnej cyrkulacji wody, została całkowicie zatopiona.

Na przełomie okresu wydobywczego, tj. w ciągu ponad 700 lat wydobyto w Złotym Stoku około 16 ton czystego złota. Okres opuszczania kopalni trwał 35 lat. Postanowiono jednak, że niektóre korytarze należy udrożnić. To pozwoliło na otwarcie ruchu turystycznego niektórych korytarzy oraz ciekawych sztolni.

Na szczęście z jednej ze sztolni kursuje kopalniana kolejka, którą w błyskawicznym tempie wyjechaliśmy na powierzchnię.

W 1966 r. uruchomiono obok kopalni Muzeum Górnictwa i Hutnictwa, w którym można zobaczyć stare mapy, narzędzia górnicze i tablice ostrzegawcze z czasów PRL-u.

Opr. Aleksandra Adamska

Następnym miejscem, które zwiedziliśmy tego dnia była nieczynna już kopalnia złota w Złotym Stoku. Myślę, że bardzo ciepło wspominać będziemy naszą przewodniczkę po kopalni, osobę niezwykle dowcipną i sympatyczną. Sama kopalnia okazała się bardzo ciekawym miejscem. Dowiedzieliśmy się o historii wydobywania w niej początkowo złota, a następnie związków arsenu, z których produkowano arsenik. Ze względu na skład chemiczny złotostockich skał, w kopalni notowano dużą umieralność górników, spowodowaną wdychaniem szkodliwych związków metali ciężkich, ulatniających się w procesie wydobywczym.

W kopalni obejrzelśmy też niezwykle wystawę niezwiązaną bezpośrednio z nią. Stanowił ją olbrzymi zbiór tablic informacyjnych. Napisy na niektórych z nich mogłyby pobudzić do śmiechu nawet największego ponuraka. Wizytę w kopalni zakończył przejazd wagonikami górniczej kolejki.

Opr. ZAUR
fot. Jacek Michałowski



REKOLEKCJE WAKACYJNE JAROSŁAWIEC 2015



Dnia 2 sierpnia 2015 roku, 56-osobowa grupa dzieci i młodzieży z naszej Parafii oraz z Parafii św. Józefa w Kalwarii Zebrzydowskiej, pod przewodnictwem Księdza Krzysztofa Krawczyka oraz Księdza Leszka Kaczmarczyka, wyruszyła autokarem na dziesięciodniowe rekolekcje do Jarosławca.

Każdy dzień rozpoczynaliśmy

modlitwą poranną i kończyliśmy Apelem Jasnogórskim; w ciągu dnia aktywnie realizowaliśmy przygotowany przez opiekunów program.

Zaraz po śniadaniu wychodziliśmy na plażę, gdzie bardzo miło spędzaliśmy czas - pływając, grając w piłkę, opalając się czy budując zamki z piasku.

Braliśmy udział w warsztatach tanecznych prowadzonych przez pracującego w ośrodku „Barka” instruktora tańca.

Oprócz częstych wyjść na basen czy na rynek, nie zabrakło także różnych wycieczek - byliśmy m.in. w Muzeum Bursztynu w Jarosławcu, w Galerii Rybackiej w Jezierzanach (tam też odbyliśmy rejs po jeziorze Wicko). Zwiedziliśmy również gospodarstwo edukacyjne

„W labiryntach” w Paprotach, gdzie podzieleni na cztery grupy rywalizowaliśmy w różnych grach i zawodach terenowych. Pod koniec pobytu wyruszyliśmy do Doliny Charlotty, gdzie mieści się jedyne w Polsce wodne zoo; w tamtejszym fokarium mieliśmy okazję obejrzeć pokaz karmienia i tresury fok.

Każdego dnia uczestniczyliśmy we Mszy świętej, podczas której wspólnie podejmowaliśmy refleksję o temacie naszych rekolekcji: „Gdzie jest skarb twój, tam będzie i serce twoje” (Mt 6,21), a także bliżej poznawaliśmy historie świętych, patronów czczonych w kolejnych dniach wyjazdu. Piękna pogoda umożliwiła sprawowanie Eucharystii w scenerii przyrody; niezapomnianym przeżyciem było uczestnictwo we Mszy świętej na plaży, o wschodzie i zachodzie słońca. Nabożeństwa upiększone były radosnym śpiewem przy dźwiękach gitary.

Po kolacji organizowaliśmy pogodne wieczory - gry i zabawy integracyjne, tańce, dyskoteki.

Mimo dużej rozpiętości wiekowej wśród uczestników (od 9 do 22 lat) doskonale potrafiliśmy się porozu-



mieć, stworzyliśmy zgrany zespół, w którym panowała atmosfera wzajemnej życzliwości, pomocy, radości.

Szczególne słowa podziękowania kierujemy do Księdza Krzysztofa i Księdza Leszka oraz do całej kadry opiekunów z Kalwarii za zorganizowanie tej wspaniałej wycieczki, za ich wsparcie, zaangażowanie, za indywidualne podejście do każdego z nas i przede wszystkim za ogromną radość, jaką wnieśli w ten wyjazd.

Jesteśmy bardzo wdzięczni, że mieliśmy możliwość uczestnictwa w rekolekcjach nad morzem, a wyniesione z nich wspomnienia na długo w nas pozostaną. Jednocześnie mamy nadzieję, że za rok znów wszyscy się spotkamy.

*Agnieszka Krawczyk
fot. ks. Krzysztof*

Niezwykła uroczystość w Raciborsku i Grajowie

Nasz ks. Proboszcz Stanisław Sudoł zawiózł nas (Matkę Paulę, o. Kazimierza i siostrę Dorotę) do Grajowa na uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego.

Decyzją i uchwałą Burmistrza Wieliczki pana Artura Koziola i Rady Miasta siostra Emilia jest Patronką szkoły w Grajowie. Piękna szkoła, wszyscy licznie zebrani i scena chabrowa z portretem Sługi Bożej Emilii Podoskiej tonęła słońcu.

Wszystko emanuje wielką radością, pięknem, majestatem, mocą, miłością. Urzekający wygląd kościoła, piękne kwiaty i ludzie. Msza św. koncelebrowana przez Jego Ekselencję ks. bp. Damiana Muskusa m.in. był. Ks. dr Krzysztof Białowas z Watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, o. Kazimierz Marchaj – norbertanin ze Schaeogl (Austria), ks. kanonik Stanisław Sudoł.

Urzekający, potężny, piękny śpiew wraz z Hymnem bliskich Świątowych Dni Młodzieży - to przedsmak tych dni. Dzieci w strojach krakowskich ... „A to Polska właśnie”

Msza św. na rozpoczęcie z Bogiem nowego roku szkolnego oraz 170. rocznicy urodzin Sługi Bożej s. Emilii Podoskiej – norbertanki. Po Mszy św. ks. bp Muskus poświęcił sale, które są pod całym kościołem. Wielkie, dobre, ofiarne serce ks. Proboszcza Kazimierza Kubika oraz parafian przyjmie w salkach również młodzież Świątowych Dni w lipcu 2016 r. Rozesłanie młodzieży przez Papieża Franciszka będzie w pobliskich Brzegach.

Miłość Ojczyzny – Polski! Uroczyste odśpiewanie naszego hymnu państwowego. Miłość małej Ojczyzny - Grajowa – Gminy Wieliczka. Odczytanie decyzji Burmistrza i Rady Miasta o nadaniu szkole w Grajowie imienia Sługi Bożej s. Emilii Podoskiej. Patronką i opiekunką szkoły, wzorem wychowawczym. S. Emilia była wzorowym dzieckiem, nauczycielką, wychowawczynią, norbertanką. Kochała szczególnie dzieci, Boga, Ojczyznę. Te wartości wyniosła ze swojej rodziny. Wiemy, że urodziła się w Grajowie (7. 9.1845 r.) we dworze, który znajduje się w parku naprzeciwko szkoły. Radość! Ogromna praca przygotowująca tę niezwykłą uroczystość. Program artystyczny w wykonaniu uczniów – inscenizacja w 6 scenach z życia Siostry Emilii, dzieci pięknie tańczące w strojach krakowskich. Wielka, wielka miłość, radość, podziękowania, kwiaty.

Poświęcenie szkoły przez ks. bp. Muskusa. Odświeżenie tablicy pamiątkowej z wizerunkiem Siostry Emilii. Zwiedzanie sal lekcyjnych dobrze urządzonych. Potem spotkanie we dworze z państwem Zofią i Leszkiem Kotsch.

Być w pokoju, w którym urodziła się s. Emilia, być w domu, w którym żyła rodzina. Dwór – profesjonalnie z pietyzmem odnowiony (p. Zofia jest inżynierem architektem).

Potem spotkanie uczestników tej uroczystości przy stole w parku dworskim. Była wielka, wspaniała uczta dla ducha i ciała. S. Emilia – Patronką szkoły. To wielkie wyróżnienie dla niej i dla nas norbertanek. Obejmujemy razem z Siostrą Emilią – sercem i modlitwą – dzieci, młodzież, nauczycieli i wychowawców szkoły w Grajowie. Dziękujemy Parafianom – Raciborska – za tablicę pamiątkową (w kościele poświęconą przez J. E. ks. bp. Albina Małysiaka) – za umieszczoną tam

skrzynkę na prośby i podziękowania, za łaski otrzymane za wstawieniem Sługi Bożej Siostry Emilii Podoskiej (odczytywane i przemodlone w każdą pierwszą sobotę miesiąca). Dziękujemy – za przygotowanie i wydanie monografii „Grajów 1330 – 2015”, wydanej z okazji 685 rocznicy lokacji wsi Grajów oraz 170 rocznicy urodzin Sługi Bożej Siostry Emilii Podoskiej – Patronki szkoły

„Jesteście (dzieci i młodzież) nadzieją Kościoła, świata (Jan Paweł II) „Dzieci naszym skarbem” (Papież Franciszek) Naszą nadzieją i skarbem szkoła w Grajowie, wszystkie szkoły. Powierzamy Was opiece Siostry Emilii i św. Jana Pawła II.

S. Dorota Goldstrom
fot. Urząd Miasta i Gminy Wieliczka



Triduum ku czci Błogostawionej Bronisławy



Święte tornistry

W niedzielę, 06 września na mszy św. dla dzieci, o godz. 10.30 odbyło się poświęcenie tornistrów i ich zawartości. Mszę odprawiał ks. Ryszard, kazanie wygłosił ks. Tomasz. Na mszy śpiewały dzieci ze scholi.



fol. Ewa Wiatr

Parafialny Klub Seniora

Drodzy Parafianie Seniorzy i Nieseniorzy!

Przed nami kolejne spotkanie z cyklu „Tajemnice krakowskich kościołów”, spotkanie zupełnie wyjątkowe – **Katedra Wawelska!**

Spotykamy się tradycyjnie w **czwartek 17 września o godz. 15.30** przed wejściem do Katedry.

Wszystkich serdecznie zapraszamy!

Święty Stanisław Kostka



Na pytanie: „Czy postać Św. Stanisława Kostki ma odniesienie do teraźniejszości?” możemy śmiało odpowiedzieć, że oczywiście tak. Ten młodzieniec był człowiekiem o bardzo mocnym charakterze. Potrafił być bardzo zdecydowany w swojej wierze, a równocześnie w życiu codziennym był usłużny, a przy tym ciepły, braterski i towarzyski. Miłość do Boga, miłość ponad wszystko, dawała mu siłę do wyrzeczeń i trwania w czystości.

Odznaczał się także dużym nabożeństwem do Matki Najświętszej. Stanisław był człowiekiem modlitwy, był człowiekiem uporządkowanym wewnętrznie, widzącym wiele i pragnącym wiele. I takich właśnie młodych potrzebuje dzisiejszy świat.

Urodził się w Rostkowie, na Mazowszu, w rodzinie bardzo zamożnej. Gdy miał 14 lat w Wiedniu pobierał nauki w kolegium Jezuickim. Początkowo mieszkał ze swoim bratem Pawłem w internacie. Często widywano go klęczącego i modlącego się. Z tego powodu wielokrotnie doświadczał przykrości i drwin. Koledzy próbowali go wyciągać na imprezy i czynili wszystko, aby uczynić z niego „normalnego człowieka”. Ale jego pragnienie Boga było silniejsze, tęsknota za Bogiem rosła coraz intensywniej. Święty Stanisław nie bał się iść pod prąd, być w opozycji do mentalności, którą oferował mu współczesny świat, świat jego czasów. Niesamowitą pomocą dla niego, w tym byciu „innym”, „życiu pod prąd”, była mocna wiara w Boga, którą wyniósł z domu rodzinnego.

Z czasem zmuszony był zamieszkać w domu pewnego luteranina Kinderberga, który nie pozwalał na modlitwę oraz nie tolerował jakiegokolwiek rozmowy o religii i Bogu. Był to ciężki czas dla Stanisława; poważnie zachorował. Przez wiele dni pozostawał w domu bez komunii św., bo luteranin nie pozwalał na przyjście kapłana. W tym właśnie czasie Święty doświadczył niezwykłej łaski. Miał wizję mistyczną, w której św. Barbara udzieliła mu komunii św. w sposób duchowy. Miał też drugą wizję, w której Matka Boża z Dzieciątkiem Jezus pochyliła się nad nim i złożyła mu w ramiona Dzieciątko. Rano, po tym niezwykłym zdarzeniu wstał zupełnie zdrowy. Podczas tej wizji dostał polecenie, by wstąpił do Towarzystwa Jezusowego. Stanisław pragnął tego od dawna, ale nie miał zezwolenia rodziców. Zdobył się więc na heroiczny czyn; pieszo, w przebraniu, uciekł z Wiednia. Dotarł do Dillingen w Bawarii (około 650 km) i zgłosił się do Piotra

Kanizjusza, a ten zaopatrzył Stanisława w list polecający do jezuickiego generała zakonu w Rzymie. Tam 28 października 1567 roku Franciszek Borgiasz przyjął Stanisława do nowicjatu.

W nowicjacie Święty potrafił połączyć twardy charakter i żywe nabożeństwo do tych, negowanych w ówczesnym Kościele, wartości duchowych: kultu Maryi i Eucharystii. Trzeba wiedzieć, że w tym czasie w Rzymie był świadkiem niszczenia obrazów Matki Bożej, które umieszczone były w różnych budynkach. Przeżywał to bardzo i bolał nad tym. Słyszał także o różnych nadużyciach w stosunku do Eucharystii. W kontekście tych wypadków rozkwitała jego świętość. Mając 18 lat Stanisław złożył śluby zakonne. Osiągnął więc swój cel. Marzył o misjach w Indiach, ale zaniemógł na zdrowiu. Nagle zachorował na malarię i zmarł 15 sierpnia 1568 r. w Rzymie. Odszedł w wigilię Wniebowzięcia NMP, w święto Maryjne, tak jak o to prosił w modlitwie. Na jego pogrzeb przybyło bardzo wielu ludzi. Gdy Paweł, jego brat, przybył do Rzymu i zobaczył jaką miłością wierni obdarzali Stanisława - nawrócił się. Był świadkiem rozchodzącej się sławy jego świętości. Kult Stanisława Kostki zrodził się natychmiast i spontanicznie; kiedy w dwa lata później otwarto jego grób, znaleziono ciało Świętego nietknięte rozkładem. Stanisław został beatyfikowany w 1670 roku przez papieża Klemensa X i kanonizowany przez papieża Benedykta XIII w 1726 roku. Relikwie świętego spoczywają w kościele św. Andrzeja na Kwirynale w Rzymie. Dwieście lat po kanonizacji sprowadzono do Polski część jego relikwii. U jego grobu modlili się królowie Polski i jemu przypisywali swoje wielkie zwycięstwa nad Turkami. M.in. Jan II Kazimierz przypisywał swoje słynne zwycięstwo nad Turkami pod Beresteczkiem wstawiennictwu św. Stanisława Kostki.

Szybko, bo już w 1671 r. został ogłoszony patronem Polski. Jest też patronem polskiej młodzieży. Od 1983 roku z Przasnysza do Rostkowa (miejsca narodzin) wyruszają doroczne diecezjalne pielgrzymki młodzieży. Papież Jan XXIII w 1962 roku potwierdził trwający od 1674 r. patronat św. Stanisława Kostki nad Polską.

W ikonografii Św. Stanisław Kostka przedstawiany jest w stroju jezuity. Najczęściej, gdy przyjmuje komunię świętą z rąk anioła lub św. Barbary.

Pomóż nam Św. Stanisławie Kostko, zawsze dobrze wybierać w naszym życiu. W świecie, przepełnionym wszelakimi propozycjami, dającymi chwilowe szczęście, pomóż nam wybierać to, co ma prawdziwą wartość, co jest dobre i sprawiedliwe. Czemu warto oddać swoje serce i życie, czemu warto oddać swoje siły i zapał, czemu warto oddać całego siebie. Otwórz nam oczy na fakt, iż dążenie do „rzeczy wyższych” zobowiązuje i zawsze będzie kosztować. Św. Stanisławie, patronie młodzieży polskiej, pomóż nam zrozumieć, że warto zaryzykować, bo warto zostać świętym!

Opr. Ewa Stella - Sawicka

W KRAKOWIE :

BYŁO :

- Wielki test nowego terminalu. Około 750 osób wzięło udział w blisko 6-godzinny test nowego terminala. Władze lotniska sprawdzały, w jaki sposób będą odbywać się odprawy pasażerów wylatujących i przylatujących z/do Krakowa. Natomiast personel portu lotniczego przeprowadził ćwiczenia z procedur kryzysowych – takich jak choćby ewakuacja budynku. W pasażerów wcielili się ochotnicy.

- 4100 osób pobiegło w niedzielę 6 września dla podopiecznych fundacji Jaska Meli w kolejnej edycji Kraków Business Run. Ponad 800 pięcioosobowych drużyn z 233 firm, dziennikarzy i artystów zapłaciło za to, by przebiec po historycznej części miasta i pomóc Piotrowi Kęsce, Łukaszowi Dragowi oraz Annie Drobnej, którzy czekają na protezy. Każdy zawodnik pokonał pętlę o długości 3,8 kilometra. Można też pomóc inaczej, nie biegnąc, a wpłacając dowolną kwotę w ramach akcji „Pomagam bardziej”. 200 drużyn organizatorzy odesłali z kwitkiem. – Cały czas myślimy o rozwiązaniach, dzięki którym mogłoby wystartować więcej osób – nie kryje Agnieszka Plet, dyrektor fundacji Jaska Meli. Trasa biegu została nieco zmieniona, między innymi, przez remonty w centrum miasta. Biegacze wystartowali z Rynku Głównego i przez Planty, następnie wokół Wawelu, ulicami Kanoniczą i Senacką do Traktu Królewskiego na ulicy Grodzkiej, po czym ponownie pojawili się na Rynku.

- W sobotę 5 września krakowska Barka zamieniła się w modowo-imprezowy dancefloor. Zabytkowy statek opanował popularny w Anglii cykl imprezowy „Just Because” - prosto z Londynu i po raz pierwszy w Krakowie. Wydarzenie rozpoczęło się od godziny 15 i potrwało do 6 nad ranem na bulwarze przy Kładce Bernatka. Wszyscy DJ-e, których uszyszeliśmy, przylecieli na tę imprezę z Londynu. Swoje sety rozpoczęli już o godz. 15. Wystąpili: Sheldon, Lamine, Nick Maleedy, Marek Jacek, Rob James oraz Luca Rosa. Ich brzmienia to modny deep house, minimal czy tech house. Organizatorzy przygotowali specjalny modowy before, który potrwał od godz. 15 do 20 - strefę „Mini Market”. Just Because to popularny w Londynie cykl imprez, który regularnie gromadzi setki fanów muzyki w klubach w stolicy Anglii. W Krakowie pojawił się po raz pierwszy.

JEST :

- Na terenie byłego niemieckiego obozu Auschwitz II - Birkenau rozpoczęła się konserwacja dwóch murowanych baraków więziennych. Naprawa jest konieczna ze względu na słabą kondycję budynków. Niemcy założyli obóz w Auschwitz w 1940 roku, aby więzić w nim Polaków. Auschwitz II - Birkenau powstał dwa lata później i był miejscem, w którym zabijano Żydów. W 1979 roku były obóz został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Prace konserwatorskie mają na celu wzmocnienie baraków, przy jednoczesnym zachowaniu ich autentyczności. Nie jest wykluczone, że konserwatorzy będą musieli w niewielkim stopniu, ale jednak ingerować w zabytkowe mury. W pierwszej kolejności pracami objęte zostaną budynki numer 7 i 8, które mieszczą się w najstarszej części obozu. To tzw. sektor Bib. Znajdują się w nim również kuchnia, łazienka, umywalnia, latryny i barak, w którym składowano rzeczy należące do więźniów. Po konserwacji baraków 7 i 8 prace poszerzą się o kolejne znajdujące się na terenie obozu budynki. Prace poprzedziły wcześniejsze badania, z wykorzystaniem najnowszej technologii. Udokumentowany stan zachowania obejmuje m.in. zdjęcia fotogrametryczne oraz skanning laserowy.

- Już po raz 7. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa organizuje obchody Dni Pamięci Ofiar Gestapo. Tegoroczna edycja zostanie poświęcona krakowskiemu cywilnemu strukturalizmowi Polskiego Państwa Podziemnego. Patronem uroczystości jest Ernest Niemiec (1912-1997), adiutant dowódcy III Odcinka Komendy Obwodu Kraków – Miasto Armii Krajowej. Został aresztowany przez gestapo 11 listopada 1943 roku. Był wielokrotnie przesłuchiwany w siedzibie przy

ul. Pomorskiej i po rocznym pobycie w więzieniu Montelupich przewieziony do obozu koncentracyjnego Gross-Rosen, a następnie Mauthausen, Ebensee, Amstetten, Melk. Patronem Dni Pamięci Ofiar Gestapo w 2015 r. jest Ernest Niemiec (1912-1997). Ernest Niemiec „Piorun” urodził się 15 kwietnia 1912 roku w Nowej Wsi (obecnie Wirek, dzielnica Rudy Śląskiej). W 2007 roku Muzeum Historyczne Miasta Krakowa oddział Ulica Pomorska zainicjowało coroczne obchody Dnia Pamięci Ofiar Gestapo, pragnąc zachować w pamięci krakowian i małopolan tragiczną historię domu przy ul. Pomorskiej 2. Dzień ten jest obchodzony we wrześniu w związku z rocznicą przejścia przez niemieckie formacje policyjne Domu Śląskiego (13 września 1939). W obchodach biorą udział kombataneci, przedstawiciele władz państwowych i lokalnych, kompania honorowa Wojska Polskiego, orkiestra wojskowa, uczniowie krakowskich szkół oraz mieszkańcy Krakowa i Małopolski. 13 września 1939 roku, kilka dni po wkroczeniu oddziałów Wehrmachtu do Krakowa, budynek Domu Śląskiego został zajęty przez niemieckie formacje policyjne i do 17 stycznia 1945 roku był siedzibą Komendy Policji i Służby Bezpieczeństwa w dystrykcie Kraków. IV wydziałem Komendy była Tajna Policja Państwowa (Geheime Staatspolizei) – gestapo. Dziś w budynku przy ulicy Pomorskiej znajdują się zabytkowe cele aresztu gestapo z zachowanymi inskrypcjami więźniów, stanowiącymi wstrząsający dokument niemieckiej okupacji miasta, nad którymi Muzeum Historyczne Miasta Krakowa sprawuje pieczę.

BĘDZIE :

- Nesting, nazwany od czasownika oznaczającego wicie gniazda, to wyjątkowy spektakl, który przeprowadzi widza przez kulturowy szlak między Polską a Izraelem. Praca nad spektaklem tanecznym była niebywałą okazją do wymiany doświadczeń, przemyśleń i współczesnych wyobrażeń na temat „wczoraj” i „dziś” w relacjach polsko-żydowskich. Efekty wspólnego działania wybitnego izraelskiego choreografa - Idana Cohena - z tancerzami Krakowskiego Teatru Tańca będzie można zobaczyć w Centrum Kongresowym ICE Kraków 21 września. Współorganizatorem wydarzenia jest Krakowskie Biuro Festiwalowe. Spektakl Nesting to poszukiwanie szeroko pojętego domu. Ludzie są w nim niczym ptaki, które pchane pierwotnym instynktem przetrwania potrafią okrzyć kulę ziemską w poszukiwaniu schronienia. Spektakl opiera się na koncepcji drzewa genealogicznego i gniazd wybudowanych z kulturowych wspomnień. Jego twórcy szukają odpowiedzi na pytania o źródła naszej tożsamości. Nieuzupełnione gałęzie drzewa genealogicznego powodują problemy z odnalezieniem tożsamości. Tak jak w przypadku narodu żydowskiego, który w latach 40. XX wieku zmuszono do ucieczki z Europy i tym samym milionom ludzi ogłoszono, że ich dom jest zupełnie gdzie indziej niż dotychczas czuli. Twórcy spektaklu zastanawiają się co „widzieli” kamienie wmurowane w fundamenty naszych domów i co uformowało ziemię, po której chodzimy. Spektakl będzie próbą odkrycia własnych korzeni i budowaniem nowego języka dyskursu pomiędzy Polakami i Izraelczykami, którzy wciąż współdzielą ogromną przestrzeń kulturową. Tancerze przemówią ciałem i emocjami, a swoje odczucia ujmą w plastycznym obrazie w ruchu i w dźwięku. W ramach wieczoru pokazany zostanie także spektakl Kwadryga na TRZECIE Krakowskiego Teatru Tańca, w choreografii Eryka Makohona. Spektakl, zgodnie z tytułem, jest nawiązaniem do klasycznych ideałów piękna, opartych na harmonii i doskonałych proporcjach. To narracja o pięknie w zgodzie z porządkiem klasycznym, rzymskim, przejawiającym się, między innymi, w męskim cielesie.

- Koncerty Chopinowskie w październiku w Wierzyńku. Etiudy, nokturny, mazurki i polonezy Fryderyka Chopina, a także dzieła kompozytorów jemu współczesnych: Liszta, Mendelssohna czy Schumann, wykonywane przez utalentowanych polskich artystów w Sali Renesansowej legendarnej Restauracji Wierzynek. Istnieje możliwość wykupienia biletu na koncert wraz z kolacją.

Opr. Felicia Niedzielska.

Z serwisów informacyjnych



Anioł Pański, 6 września 2015

Komisja Europejska proponuje, by w ramach rozdzielania między kraje UE dodatkowych 120 tys. uchodźców z Syrii do Polski trafiło 9 287 osób.

Ojciec Święty włączy się w obchody jubileuszu Sanktuarium Matki Bożej w Łasku, w archidiecezji łódzkiej. W tym roku przypada 500. rocznica przybycia do tej świątyni cudownego wizerunku Matki Bożej z Dzieciątkiem. Jest to renesansowa płaskorzeźba pochodząca z Rzymu. Jubileuszowe uroczystości odbędą się 8 listopada. Weźmie w nich udział papieski wysłannik, którym został mianowany kard. Zenon Grocholewski, były prefekt Kongregacji Edukacji Katolickiej.

W katedrze w Gironie odbyły się uroczystości beatyfikacyjne trzech męczenniczek ze zgromadzenia Sióstr św. Józefa z Girony. Fidela Oller Angelats, Josefa Monrabal Montaner i Facunda Margenat Roura zginęły za wiarę podczas prześladowania religijnego jakie miało miejsce w Hiszpanii w 1936 r.

Indyjscy biskupi w stanie Orisa podjęli decyzję o ustanowieniu Dnia Męczenników. Będzie on poświęcony pamięci ofiar masakr chrześcijan w Kandhamal w 2008 roku, podczas których zamordowano dziesiątki chrześcijan, a kilkadziesiąt tysięcy osób zostało zmuszonych do ucieczki ze swoich wiosek. Zniszczono kilkaset kościołów i miejsc kultu oraz kilka tysięcy domów.

Trwa rekrutacja wolontariuszy, którzy będą posługiwać podczas przyszłorocznych Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. Kandydat na wolontariusza musi wypełnić formularz dostępny na stronie www.krakow2016.com. Sekcja wolontariatu ma około miesiąc na weryfikację zgłoszenia. Podczas przyszłorocznego spotkania w Krakowie pielgrzymom będzie pomagało około 25 tys. wolontariuszy.

W Rzymie zakończyła się 11 Międzynarodowa Konferencja Organizacji Ginekologów Katolickich MaterCare International. Tematem tegorocznego spotkania był „Katolicyzm i opieka nad zdrowiem matek”. Podczas Mszy dla uczestników spotkania przewodniczący Papieskiej Rady ds. Służby Zdrowia, abp Zygmunt Zimowski, podziękował obecnym za ich troskę o życie i rodzinę. W spotkaniu wzięli udział lekarze, położne oraz inni pracownicy służby zdrowia z kilkunastu krajów świata. Przewodniczącym Rady MaterCare OInternational jest prof. Bogdan Chazan.

65 lat temu komunistyczne władze Czechosłowacji przeprowadziły „Akcję zakonnicę”, w ramach której prawie 2000 słowackich sióstr z 137 klasztorów przesiedlono do 16 obozów w Czechach, gdzie zmuszano je do pracy w kołchozach lub zakładach włókienniczych. Z tej okazji pod pomnikiem Ofiar komunizmu w Bratysławie odbyły się okolicznościowe uroczystości.

Osoby transseksualne nie mogą być rodzicami chrześnymi – orzekła Kongregacja Nauki Wiary.

Gnieźnieńscy franciszkanie otworzyli znajdujący się w ich kościele relikwiarz bł. Jolenty, żony księcia Bolesława Pobożnego i siostry św. Kingi. Celem było pobranie cząstek relikwii, o które proszą wspólnoty zakonne i parafialne z Polski i z zagranicy.

MGK

W rozważaniu Ewangelii (Mk 7, 31-37), która opowiada o uzdrowieniu głuchoniemego przez Jezusa, Ojciec Święty powiedział m.in.: „jest to cudowne wydarzenie, które pokazuje, jak Jezus przywraca pełną łączność człowieka z Bogiem i z innymi ludźmi. (...) W rzeczywistości jego głuchota wyraża niemożność słuchania i zrozumienia nie tylko słowa ludzkiego, ale także Słowa Bożego. A święty Paweł przypomina nam, że <<wiara rodzi się z tego, co się słyszy>> (Rz 10,17). Pierwszą rzeczą, którą uczynił Jezus to <<wziął go na bok, osobno od tłumu>> (...) Słowo Boże, które daje nam Chrystus potrzebuje ciszy, aby mogło być przyjęte jako słowo, które leczy, jedna ludzi i przywraca właściwą komunikację. (...) To wydarzenie uczy nas, że, Bóg nie jest zamknięty w sobie, ale otwiera się i nawiązuje kontakt z ludzkością. (...) Ale ta Ewangelia mówi nam także o nas: często jesteśmy pochyleni nad sobą, zamknięci w sobie i tworzymy liczne wyspy – niedostępne i nieprzyjazne. Nawet najbardziej podstawowe ludzkie relacje są czasem rzeczywistością niezdolną do wzajemnego otwarcia: zamknięte małżeństwo, zamknięta rodzina, zamknięta grupa, zamknięta parafia, zamknięta Ojczyzna... Jednak u początków naszego życia chrześcijańskiego, we chrzcie są właśnie ten gest i te słowa Jezusa: <<Efata!! – Otwórz się!>>. I dokonał się cud: zostaliśmy uzdrowieni z głuchoty egoizmu i niemości zamknięcia i włączeni w wielką rodzinę Kościoła. Możemy słuchać Boga, który mówi do nas i przekazywać Jego słowa tym, którzy nigdy ich nie słyszeli lub zapomnieli o nich i pogrzebali je pod cierniami trosk i kłamstw świata.”

Po modlitwie Anioł Pański Ojciec Święty przypomniał o rocznicy śmierci Błogosławionej Matki Teresy z Kalkuty. W obliczu tragedii dziesiątków tysięcy uchodźców uciekających przed śmiercią, wojną i głodem, będących w drodze do nadziei życia, powiedział: „Ewangelia wzywa nas do bycia <<bliźniemi>> najmniejszych i najbardziej opuszczonych, aby dać im konkretną nadzieję. Nie wystarczy powiedzieć: <<Odwagi, cierpliwości!>>. (...) Przed zbliżającym się Jubileuszem Miłosierdzia apeluję do parafii, wspólnot religijnych, klasztorów i sanktuariów w całej Europie, aby wyrazili konkret Ewangelii i przyjęli rodzinę uchodźców. Konkretny gest w ramach przygotowań do Roku Świętego. Każda parafia, każda wspólnota zakonna, każdy klasztor, każde sanktuarium Europy niech gości rodzinę, począwszy od mojej rzymskiej diecezji. Zwracam się do moich braci biskupów Europy, prawdziwych pasterzy, aby w ich diecezjach wspierali ten mój apel, pamiętając, że Miłosierdzie jest drugim imieniem miłości: <<Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych moich braci najmniejszych, Mnie uczyniliście.>> (Mt 25,40).

Na koniec papież jak zwykle poprosił o modlitwę w jego intencji.

Na podstawie <http://www.radiomaryja.pl>
przygotował Jan Deskur



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

24. NIEDZIELA ZWYKŁA

13 IX 2015 r.

1. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy:

w poniedziałek – ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO. O godz. 17.15. – Droga Krzyżowa.

we wtorek – wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej. O godz. 18.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

w środę – wspomnienie świętych męczenników Korneliusza, papieża i Cypriana, biskupa. Po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

w piątek – ŚWIĘTO ŚW. STANISŁAWA KOSTKI, ZAKONNIKA patrona Polski. Po mszy św. wieczornej nabożeństwo i koronka do Miłosierdzia Bożego.

2. W tym tygodniu rozpoczynamy spotkania dzieci i młodzieży:

SCHOLA - niedziela 9.45. – siostra Tymoteusza

MINISTRANCI – LEKTORZY - środa 19.00. – ks. Krzysztof

GRUPA AREOPAG – piątek 19.00. – ks. Krzysztof

3. Z naszej parafii jest organizowana z udziałem Ks. Proboszcza pielgrzymka autokarowa do Częstochowy 10 października 2015 r. (sobota). Wyjazd autokaru o godz. 8.00. zapisy w zakrystii.

4. W przyszłą niedzielę na mszy św. o godz. 10.30. razem z Siostrą Anną Sylwaną Miernik – naszą rodaczką, która 16 lipca w Sanktuarium „Ecce Homo” złożyła śluby wieczyste i Siostrami Albertynkami, będziemy się modlić o nowe powołania kapłańskie i zakonne z naszej parafii.

5. W naszej parafii w październiku rozpoczynamy przygotowanie młodzieży gimnazjalnej kl. I, II, III do Sakramentu Bierzmowania. Propozycje i szczegóły dotyczące terminów poszczególnych spotkań młodzieży gimnazjalnej z naszej parafii z Ks. Tomaszem i Ks. Krzysztofem są wywieszone w gablotce przed kościołem, na stronie internetowej parafii Najświętszego Salwatora w Krakowie /www.parafiasalwator.pl/ i w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 18.

KL. III. – Ks. Tomasz – 5.X. / poniedziałek / - godz. 19.00.

KL. II. – Ks. Krzysztof – 6.X. / wtorek / - godz. 19.00.

KL. I. – Ks. Krzysztof – 7.X. / środa / - godz. 19.00.

6. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salwatorski.

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

Grupa Modlitewna

Cytat z „Dzienniczka Siostry Faustyny”:

„10. IX. 1937 Kiedy poznałam, jak niebezpiecznie jest w czasach obecnych być przy furcie, a to z powodu zamieszek rewolucyjnych, i jak ludzie źli mają nienawiść dla klasztorów, poszłam na rozmowę z Panem i prosiłam, aby zarządził tak, że żaden zły człowiek nie śmiał się zbliżyć do furty. Wtem usłyszałam te słowa: - córko Moja, z chwilą, kiedyś poszła do furty, postawiłem Cherubina nad bramą, aby jej strzegł, bądź spokojna. Kiedy przyszedłam z rozmowy, którą miałam z Panem, ujrzałam obłoczek biały, a w nim Cherubina z rękoma złożonymi, spojrzenie jego jak błyskawica, poznałam jak ogień miłości Boga pali się w tym spojrzeniu. . . (Dz. 1271)

REKOLEKCJE DLA DZIEWCZĄT!

Siostry Norbertanki serdecznie zapraszają na REKOLEKCJE DLA DZIEWCZĄT. Poprowadzi je ks.

Stanisław Gołębiowski SDB.

Rekolekcje odbędą się w klasztorze Sióstr Norbertanek w dniach 17 – 19 września.

Zapisy: Tel. 503 132 456

Adres: Klasztor Sióstr Norbertanek

Ul. Tadeusza Kościuszki 88, 30 – 114 Kraków

Tel. 12 427 13 18

e-mail norbertanki@op.pl

www.norbertanki.w.krakowie.pl

Tygodnik Salwatorski zaprasza!

W niedzielę od godziny 9.30 – 14.30 w „Salce pod Plebanią”

można nabyć archiwalne numery naszego Tygodnika,

spotkać się z przedstawicielami redakcji i przekazać nam swoje opinie.

Można także zobaczyć „Kiermasz Rzeczy Bezcennych” i skorzystać z okazji

nabycia książek oraz różnych drobiazgów.

Można również dokonać prenumeraty Tygodnika.

Uzyskane w ten sposób środki będą przeznaczone na pokrycie kosztów wydawania Tygodnika Salwatorskiego.